

4. „Ci, którym dano prawo sądu; przygotowanie do Sądu Ostatecznego”

„Ci, którym dano prawo sądu”

„I widziałem trony i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat”

(Obj. 20,4).

Najpierw należy zaznaczyć, że sąd, o którym mówi zacytowany werset, nie jest powołany do rozstrzygnięcia o zbawieniu i potępieniu ludzi. Ta sprawa została rozstrzygnięta już wcześniej, i dla tego, kto w drugim przyjsciu Jezusa Chrystusa nie został przemieniony i zabrany do „*Domu Ojca*”, nie ma już żadnej nadziei (por.Obj 20,6)!

Na czym więc polegać będzie sąd w okresie Millenium – jaka jest jego funkcja i cel?

Na szczęście nie jesteśmy tutaj skazani na domysły. O tym przyszłym sądzie i sprawach, jakimi będzie się on zajmować, pisał również ap. Paweł:

– *„Czy nie wiecie, że święci świat sędzić będą? A jeśli wy świat sędzić będziecie, to czyż jesteście niegodni osądzać sprawy pomniejszych? Czy nie wiecie, że aniołów sędzić będziemy?...”*

(1 Kor 6,2.3).

Informacje zawarte w Apokalipsie (20,4) oraz w I Liście do Koryntian (6,2.3), kazały przyjąć, że:

1. W okresie Milenium odbędzie się sąd;
2. Sędziami będą wówczas zbawieni;
3. Podsądnymi będą upadli aniołowie (por. Judy 6) oraz niesprawiedliwy świat.

Wciąż jednak nie wiemy, na czym polegać będzie ten szczególny sąd, ani w jakim celu zostanie on powołany. Nie wiemy też, jaki materiał oceniać będą zbawieni, by na jego podstawie wypowiedzieć się wiążąco w sprawie upadłych aniołów i złych ludzi. – Na te i inne jeszcze, podobne pytania, musimy szukać biblijnej odpowiedzi.

By osądzić, należy poznać!

Pierwszym warunkiem, jaki musi zostać spełniony, aby w jakiejś sprawie zająć jednoznaczne stanowisko oraz ocenić postępowanie zaangażowanych w nią ludzi (czy aniołów), jest dokładne poznanie tej sprawy i wszystkich związanych z nią osób i okoliczności. Jeśli więc zbawieni mają „sądzić świat” i „sądzić aniołów”, to jest konieczne, aby zapoznali się ze wszystkim, co dotyczy ło niesprawiedliwych ludzi oraz [upadłych] aniołów – całego ich życia i postępowania, a więc myśli, słów, pobudek i czynów! Muszą poznać cały dramat grzechu i wszystkich aktorów tego dramatu...

Wskazane wersety biblijne wyraźnie sugerują, że tak właśnie się stanie. – Że w okresie Milenium Pan Bóg «otworzy Swoje archiwa» i odkryje całą ich zawartość. Zbawieni będą mieć

wgląd we wszystkie sprawy i poznają całą historię grzechu. Będzie to – przechodzący nasze obecne, ludzkie wyobrażenie – ogromny materiał dowodowo-sądowy. Cała historia grzechu, jego początek i eskalacja w Niebie i na Ziemi oraz wszelka nieprawość jawna i ukryta złych duchów i ludzi, zostaną objawione i odkryte przed zbawionymi!

Swego czasu miałem możliwość wysłuchania serii wykładów na temat tajemnic Stworzenia. W jednym z nich kaznodzieja, mówiąc o wzajemnym sprzężeniu przestrzeni, szybkości i czasu, wskazał na zadziwiający fakt, że utrwalony obraz wszystkiego, co dzieje się we wszechświecie, w tym także na Ziemi, mknie w przestrzeni z szybkością światła. Uzasadniając tę opinię prawami fizyki i formułując wnioski, mówca zadał znamienne pytanie: "Czyżby powstawał film dokumentalny na użytek Sądu Ostatecznego?"...

Boży «film dokumentalny»

Tak, Biblia wyraźnie zapowiada, że podczas Sądu Ostatecznego rzeczywiście odbędzie się projekcja takiego «filmu». Spójrzmy na scenę Sądu Ostatecznego, opisaną przez ap. Jana w Objawieniu 20,12.13:

„I ujrzałem umarłych – wielkich i małych – stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów. I morze wydało zmarłych, co w nim byli, i każdy został osądzony według swoich czynów”

(BT).

– Tekst biblijny mówi o „księgach”. Jednak określenie to niekoniecznie trzeba rozumieć dosłownie i kojarzyć z książkami czy notatnikami, w których są zapisywane wszystkie ludzkie

czyny (por. Mat 3,16).

W tekście wyrażono raczej ogólną zasadę, dotyczącą utrwalania i przechowywania informacji. Dla starożytnych wszystko to, co było zapisane w księgach, było utrwalone, a przechowywane

– było wiernym świadectwem przeszłości. Jedno z ukraińskich przysłów brzmi: «Co napiszesz piórem – nie wyrąbiesz toporem!». Współcześnie, wszelkie wydarzenia, jakie chcemy przechować, rejestrujemy («zapisujemy») na sprzęcie audio-video. – Jest oczywiste, że w tej sprawie ludzie nie zdystansowali Pana Boga! Osobiście sądzę, że Boże «filmy» z ludzkiego życia, utrwalają nie tylko obraz i dźwięk – a więc to, co i my potrafimy już robić – ale że utrwała się na nich również to, czego nasze kamery nie są w stanie zarejestrować – prawdziwe emocje, intencje i dążenia, nawet najgłębiej skrywane!...

Jest zrozumiałe, że podczas sądu millenijnego zostaną też objawione wszystkie sprawy związane z uciskiem i prześladowaniami Kościoła na przestrzeni wieków. Nawiązuje do tego werset Obj 20,4 mówiący o sprawiedliwych, zabitych z powodu swej wierności, którzy „głosili Słowo [...] i nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat”. I to oni otrzymają teraz „prawo sądu”; będą poznawać i oceniać ludzkie postawy, intencje i czyny.

– Tak, w okresie Millenium zostanie zdjęta zasłona tajemnicy, która nie pozwalała w doczesności widzieć wszystkich spraw w ich pełnym wymiarze. Zbawieni zostaną wprowadzeni w historię świata i poznają wszystko, co jest związane z upadkiem aniołów i grzesznością ludzi.

Nie zapomnijmy też, że wśród zbawionych będą osoby zmarłe w zaraniu dziejów ludzkości, a także ci, którzy żyli w starożytności, w średniowieczu i w kolejnych wiekach. Dla nich dzieje świata i dzieje Bożego Planu Zbawienia, podobnie jak

tragiczne, poplątane losy ludu Bożego, to nieznane «księgi». By mogli je poznać, «księgi» te zostaną otwarte!

W ten sposób zbawieni poznają genezę, dzieje i rzeczywisty rozmiar zła w Niebie i na Ziemi. Bo jakże mało wiemy dotąd w tej sprawie! Podobnie jak niewiele wiemy o kulisach działalności szatana – o jego rzeczywistym udziale w różnorodnych ziemskich wydarzeniach i o niszczącym wpływie na losy poszczególnych osób. Czy także do tego czyni aluzję ap. Paweł w (zawierającej inną podstawową myśl) wypowiedzi o naszym obecnym poznaniu, które jest fragmentaryczne („cząstkowe”) i o przyszłym, pełnym poznaniu („*Teraz bowiem widzimy*

jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany. – 1 Kor 13,12)?...

Pełne poznanie, jakie posiadają zbawieni, pozwoli im wydać sąd o sprawach oraz o ludziach, i o [upadłych] aniołach. Jest oczywiste, że sąd ten nie będzie podstawą decyzji o zbawieniu jednych i potępieniu innych. Bo w tym czasie, na mocy wyroku Bożego sprawa zbawienia bądź potępienia wszystkich istot ludzkich, a wcześniej także anielskich (por. Judy 6; Obj 12,12), będzie już przesądzona! – Gdy chodzi o ludzi, wszyscy ci, którzy mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu w dniu powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa, już nigdy nie umrą, a ci, którzy nie powstałi wtedy do życia, są już skazani na unicestwienie („*drugą śmierć*”). I w tej sprawie nic się już nie zmieni. Dlatego rozumiemy, że istotą sądu, sprawowanego przez zbawionych w okresie Millemium, będzie zrozumienie zasadności Bożego wyroku, słuszności wszystkich podjętych przez Niego decyzji! Jest coś poruszającego w fakcie, że choć wszelkie sądy i decyzje Boga, „*Sędziego wszystkich*” (Hbr 12,23) są doskonałe sprawiedliwe i święte, i nie jest możliwe, by ktokolwiek je sprawdzał i/lub zatwierdzał, Najwyższy postanowił, że do udziału w Swoich sądach dopuści Swoją wierny

lud! Owszem, nie w celu zatwierdzenia Swoich wyroków, lecz dla ich potwierdzenia! To On jest Najwyższym Prawodawcą i Sędzią! Jednak dzieci Boże, poznając sprawiedliwość Jego wyroków, mogą wielbić swego Stwórcę i głosić, że wszystkie Jego decyzje są słuszne, święte i dobre! Jest to niewątpliwie bardzo ważny czynnik, tworzący doskonałą harmonię i przyczyniający się do wiecznego szczęścia zbawionych!

Nie po raz pierwszy Stwórca powołuje ludzi na «sędziów», by potwierdzili słusność Jego wyroków i podjętych w różnych sprawach decyzji. Nie po raz pierwszy przedstawia takim «sędziom» Swoje działanie na rzecz i dla dobra ludzi i ujawnia ludzką niewdzięczność oraz złe postępowanie. Nie po raz pierwszy wzywa, by zajęli stanowisko w sprawie.

W piątym rozdziale prorocstwa Izajasza, w znanej «Pieśni o winnicy», Pan Bóg opisuje Swoje staranie o Izraelitów. – Uczynił dla nich wszystko, by dostatnio, spokojnie i bezpiecznie żyli w swojej ziemi. W zamian oczekiwał posłuszeństwa Prawu i sprawiedliwego postępowania... Niestety: „Oczekiwał, że wyda szlachetne grona, lecz ona wydała złe owoce” (w. 2); „Oczekiwał prawa, a oto – bezprawie; sprawiedliwości, a oto – krzyk” (w. 7).

Skutkiem tego na „winnicę” spadł Jego surowy sąd: „Rozbiorę jej płot, aby ją spasiono, rozwalę jej mur, aby ją zdeptano. Zniszczę ją doszczętnie: Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem, nadto nakażę obłokom, by na nią nie spuszczały deszczu”(w. 5.6).

– Prawo sądu nad Izraelem należało wyłącznie do Jahwe; na mocy zawartego przymierza On był ich Bogiem, a oni byli Jego własnością. A kara, jaka na nich spadła, została im wcześniej przepowiedziana i wykonała się w swoim czasie.

– Ale oto Najwyższy wzywa ludzi, by wraz z Nim dokonali sądu: „Teraz więc, obywatele jerozalemscy i mężowie judzcy, rozsądźcie między mną i między moją winnicą! Cóż jeszcze

należało uczynić mojej winnicy, czego ja jej nie uczyniłem? Dlaczego oczekiwałem, że wyda szlachetne grona, a ona wydała złe owoce?...” (w. 3.4).

Wierzę, że w okresie Millenium, Pan Bóg postąpi podobnie. Że objawi wszystkie sprawy i przedstawi wszystkie dowody, mówiąc do zbawionych: «Rozsądźcie między mną i między każdym człowiekiem! Cóż jeszcze należało uczynić, czego Ja nie uczyniłem?!; Rozsądźcie między mną i między każdym upadłym aniołem! Co jeszcze należało uczynić, czego Ja nie uczyniłem?!»

Przygotowanie do Sądu Ostatecznego

Sąd w okresie Millenium będzie także przygotowaniem do – mającego się odbyć bezpośrednio po zakończeniu „tysiąca lat” – Sądu Ostatecznego, gdzie po raz ostatni spotkają się wszyscy ludzie, gdzie także (i to jest wyjątkowo tragiczne!) po raz ostatni spotkają się bliskie sobie osoby! I dlatego jest słuszne, aby – zanim sprawiedliwi ujrzą swoich bliskich, zanim usłyszą straszny wyrok śmierci, jaki ogłosi nad nimi Jezus-Sędzia, zanim zobaczą ich śmierć w „jeziorze gorejącym ogniem i siarką” – byli na to przygotowani, przekonani o ich winie i słuszności kary, jaka na nich spadnie.

– Jak pamiętamy, w dniu powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa nastąpi rozdzielenie ludzi: jedni zostaną zabrani, a inni pozostawieni (Mt 24,40; Łk 17,34). To rozdzielenie będzie największą tragedią pozostawionych, ale także powodem smutku i rozterki zabranych. Zwłaszcza wtedy, gdy mieli nadzieję, że będą zbawieni wraz ze swymi bliskimi. Z kolei wielu sprawiedliwych umało w chwili, gdy najbliższe im osoby – matka, brat, współmałżonek, dziecko – trwali w wierze. Żegnając się z nimi byli pewni, że wszyscy razem spotkają się w dniu zmartwychwstania. Ale potem oni zaniedbali swoje duchowe życie, odpadli od Pana i w konsekwencji utracili

zbawienie. Iluż zbawionych daremnie będzie się rozglądać za swymi najbliższymi?...

– Milenijny sąd wyjaśni wszystko. Tam będzie można zobaczyć, ile miłości, miłosierdzia i cierpliwości okazywał Pan grzesznikom, i jak został przez nich zlekceważony i w końcu odrzucony. Sąd ten objawi niepoprawność ludzi, którzy wzgardzili Jego łaską oraz przewrotność tych, którzy łaski nadużyli. Milenijny sąd, a więc możliwość poznania każdego przypadku i wszystkich przyczyn takiego stanu rzeczy – odpowie na wszystkie pytania, wyjaśni wszystkie wątpliwości i usunie wszystkie rozterki! Choć jeszcze nie usunie smutku. Ten zniknie dopiero wtedy, gdy zgaśnie „*jezioro ognia i siarki*”, a lud Boży znajdzie się na Nowej Ziemi. To dopiero wtedy Pan Bóg „*otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły*” (czyt. Obj 21,1-5).

St.Kosowski

Duch Czasów 2/2006

